



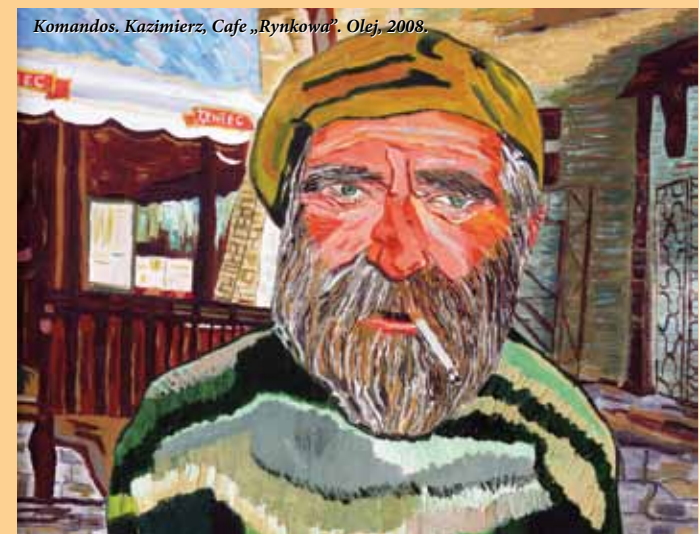
Babulka z chrustem. Dąbrówka pod Kazimierzem Dolnym. Olej, 2010.

ZAMÓWIENIA:  
www.logan-tomaszewski.pl  
krzysztof@logan-tomaszewski.pl  
mobile: +48 602 235 038

Pierwsza Wystawa Krzysztofa Logana Tomaszewskiego  
czwartek, 19 maja o godzinie 19<sup>00</sup>  
Galeria Abari  
01-796 Warszawa, ul. Duchnicka 3 (od Powązkowskiej).



Mięćmierz. Olej, 2011.



Komandos. Kazimierz, Cafe „Rynkowa”. Olej, 2008.

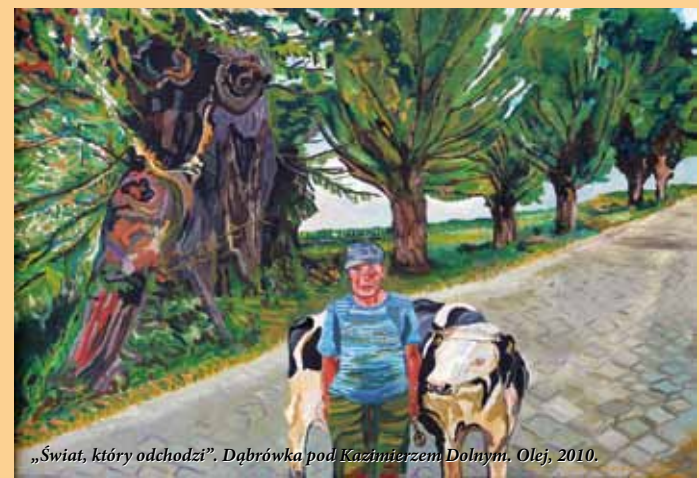
ZAPROSZENIE  
na wernisaż wystawy pt.  
*Prowincja Jest Piękna*  
– Świat Który Odchodzi  
czwartek, 19 maja o godzinie 19<sup>00</sup>



„Krowia Wyspa”. Mięćmierz, 2008.



Wrony i kruki zimą. Olej, 2009.



„Świat, który odchodzi”. Dąbrówka pod Kazimierzem Dolnym. Olej, 2010.



Matka i Córka. Kazimierz, Cafe „Rynkowa”. Olej, 2008.



*Krzysztof prosił mnie o kilka linijek.*

*Pomyślałem: wariat, nawiedzony, mitoman, skompleksiały erotoman, może dorośnie, zestarzeje się, zatruje papierosami i alkoholem i w końcu się odpięprzy.*

*W przyptywie nagłej tolerancji uprzytomniłem sobie, że to pasja życia i działania. Że w wariactwie Krzysztofa jest metoda (której można zazdrościć) i niezwykła konsekwencja.*

*Facet jest niesforny, domaga się uwagi i miłości. Patrząc na rodzinne zdjęcia, będzie chciał tam się wpaśować i zająć poczesne miejsce. Poszukuje swojej wyspy. Szuka jej, włączając się po świecie.*

*Roznosi listy (ale nie donosi), zmywa gary, ale nie na zawsze, szoferuje, tańczy i śpiewa, sadzi drzewa, płodzi dzieci, a za płytą z moją okładką, którą projektowałem dla CBS w Anglii zapieprza aż do Berlina.*

*Cały czas kocha ojca i stara się go dogonić.*

*Poczem zniewala pięknego ojca Bohdana, pisząc o nim synowską, dobrą i ciekawą książkę. Jakiś dług, widzę, splecony.*

*Może brzeg wyspy jest niedaleko.*

*Teraz maluje, a właściwie opowiada o rzeczach i ludziach. Jest dziennikarzem z pędzlem, a może trochę poważnieje. Nie ma już dzikich plaż, ale są nowe obrazy na które warto spojrzeć, bo nie są wydumane szarym sasnalowskim pesymizmem.*

*To malarstwo naiwnie szczere, utalentowane, spędza pewnie sen z oczu etatowym kazimierzowskim malarzom.*

*Krzysztof malując starą Cygankę, rozmawia z Nią i zupełnie bym się nie zdziwił, gdyby w niedalekiej przyszłości przyszło mu do szalonej głowy zostać Królem Cyganów.*

*Pozdrawiam  
Rosław (Szaybo)  
marzec 2011*

# Balladzista Krzysztof Logan Tomaszewski

Poeta, pisarz, kompozytor, malarz.

Autor piosenek śpiewanych między innymi przez Irenę Santor, Ewę Bem, Krzysztofa Cugowskiego, a ostatnio Grażynę Łobaszewską (CD „Prowincja Jest Piękna”) oraz książek poświęconych swojemu ojcu, Bohdanowi Tomaszewskiemu (m.in. „Stadion Zachodzącego Słońca”), emigracyjnym wspomnieniom („Zawsze Możesz Powrócić”) i zbioru opowiadań „Najpiękniejsi Są Kochankowie”.

Zawsze mówi, że najważniejsze są korzenie. Jego prababka Zofia Rabcewiczowa, pianistka o niezwykłej urodzie, studentka A. Rubinsteina swoje tournée rozpoczęła w 1891 r. w największych miastach Rosji.

Jej wnuczka a jego matka, też Zofia, grała mu do snu preludia i nokturny Chopina. W swoim domu słyszał muzykę Lista, Rachmaninowa, Mozarta i Bacha. Jego ojciec, Bohdan, nauczył go miłości do słowa. Przez wiele lat pracował w radiu i telewizji, za co zdobył „Złote Pióro”, „Diamentowy Mikrofon” i tytuł „Mistrz Mowy Polskiej”.

Maluje od dziecka. Najchętniej pejzaż kazimierzowski, gdzie bywa od 1957 roku, oraz – jak mawia – „Ludzi z Duszą”. Są to portrety bezdomnych, wyjętych z anonimowego tłumu. Czasami jest to grupa cyganek, albo ich „Królowa” – 95 letnia Zofia, którą można było spotkać na kazimierzowskim rynku o każdej porze roku.

Malarstwo studiował w Wyższej Szkole Plastycznej w warszawskich Łazienkach.

Od lat wędruje przez świat, fotografuje, a potem wybiera najciekawsze twarze i ...maluje. Jego pierwsza wystawa (Warszawa, Berlin, Paryż, Kazimierz Dolny, 2011-2012) ma tytuł „PROWINCJA JEST PIĘKNA – ŚWIAT, KTÓRY ODCHODZI”.

Oto na gościńcu, stoi stary człowiek i jego cały majątek – krowa. KLT chwytą swoich bohaterów jak reporter. Interesuje go ich kondycja fizyczna, stan portfela, który zawsze jest pusty. Jego Bohaterowie, to „Ludzie z Duszą”, zagubieni, samotni, anonimowi i dlatego – dla KLT – tak interesujący. Zapisuje te postacie na płótnach, jakby to był jego pamiętnik, dziennik. Próbuje ocalić je od zapomnienia.

Ulica Cmentarna. Kazimierz Dolny. Olej, 2005.



Stare Chaty. Międzyrzec. Olej, 2007.



# Painter

## Krzysztof Logan Tomaszewski

He was born in 1945 in Warsaw.

He began to paint and draw when he was a kid. His mother, music professor – Zofia – grand-daughter of Zofia Rabcewicz – artist of unique beauty and class, was a student of A. Rubinstein. In 1891 she began her first tournée across the biggest cities in Russia.

His father, Journalist and sports commentator – Bohdan, genius, as they say about him “A Microphone Poet”.

*“A man’s roots are very important – KLT says – Mother used to play Chopin’s Preludes and Nocturnes, Schumann’s Intermezzo for me. At my home you could hear the music of List, Rachmaninov, Mozart and Bach. Mother taught me to love the Music. Father taught me to love the word. He was employed for many years at Polish Radio and TV, and was rewarded with the most prestigious awards – ‘Golden Feather’, ‘Diamond Microphone’, the title of ‘The Master of Polish Speech’”.*

KLT was studying painting at Art School in Warsaw’s Łazienki.

He was absorbed by the art of painting.

Impressionists Van Gogh, Paul Gauguin, are the ones he was always looking up to. Painters have put a spell on him.

KLT especially loves to paint landscapes, people with ugly, expressive faces, Gypsies, farmers during their work on the field. He considers his subjects as a specific type of Diary, struggling to protect them from being forgotten, because, as he says, only simple, ordinary people have a soul. One of those people was The Queen of Romanies, Zofia (95). They became friends (she died 2010). He painted her three times.

His first exhibition (2011-2012) will take place in Warsaw, Berlin, Paris and Kazimierz Dolny. Presented will be several canvases and graphics „Province is Beautiful – The World, That Is Passing Away”. Let the words of the Rosław Szaybo, a great painter and graphic artist who described KLT with one short sentence be the motto of KLT’s exhibition – „You are a haunted Artist”. KLT himself speaks of his main characters in those words: – „On the countryside road, like in the Fellini’s movie ‘La Strada’, stands an old man. His only possession is the cow, that he leads by the chain, because all of my main characters have empty pockets...”